

Ma się rozumieć — powtórzył raz jeszcze Marszałek — ich kosztem. Ryz ko natur Iniel Ale to trudno, musi się często ryzykować, aby cel osiągnąć.

Są to dzielni ludzie, Marszałek sądzi jednak, iż za dużo jest wśród nich indywidualnie dzielnych sportowców, stosunkowo mało zaś ludzi o „pańskim oku, które konia tuczy”. Opowiedziałem Marszałkowi Piłsudskiemu o rewji ostatniej na placu Mokotowskim, odbytej w obecności min. gen. Sikorskiego (zdejmowanej do filmu „Skrzydł ty zwycięzca”) i o śmiałości, choć nadprogramowych i samowolnych popisach jakiegoś lotnika-sierżanta. Syszałem, że obiecywali mu parę d i „paki”. Komendant roześmiał się. „Do kanciapy” — dodał po leguńsku (aż mi się miło na sercu zrobiło) — słusznie, bo wszak... aparat przecież, aparat.

Rozmowa moja z Marszałkiem przedłużała się, upłynęło już pół godziny. Marszałek był w doskonałym humo ze, ujmujący, naturalny, wprost serdeczny — nie można jednak było nadużywać jego łaskawości. Podziękowałem przeto, iż raczył mi tyle czasu poświęcić i opuściłem wilegia urę Marszałka Józefa Piłsudskiego, po żegnany przez Niego dobrem, szczerem uściśnięciem ręki.

Opuszczałem biały dworek w Sulejówku pod prawdziwym urokiem, płynącym od tego niepospolitego człowieka, tak prostego i tak dostojnego zarazem. Na mój pełen szacunku ukłon ze nała mnie poważnie białą rączką mała Dziadkowa córeczka...

(St. Prawdzic Grek).

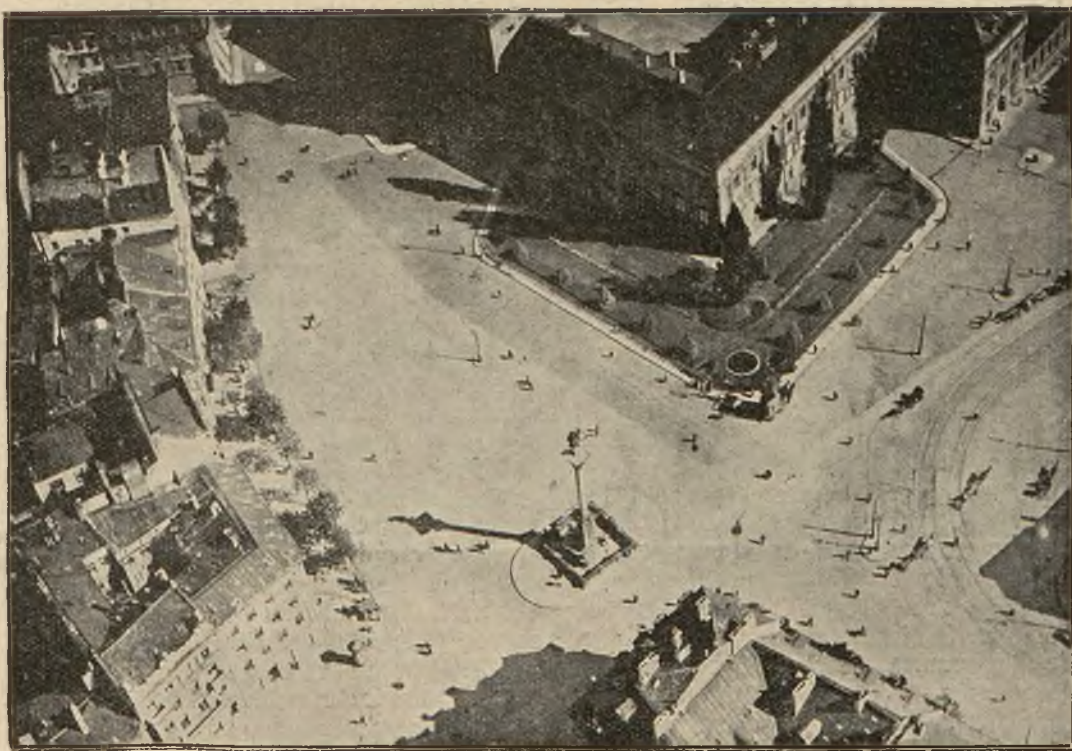
Jakie floty powietrzne mają inne państwa?

„Lot Polski” organ Ligi Obrony Powietrznej Państwa podaje następujące cyfry, charakteryzujące floty powietrzne głównych mocarstw:

Francja, utrzymuje się nadal na pierwszym miejscu w lotnictwie wojskowym. Ustawa 1923 r. przewiduje na czas pokojowy 132 eskadry bojowe (pościgowe i niszczyielskie) po 15 samolotów każda, t. j. 1280 płatowców, oraz 76 eskadr obserwacyjnych po 10 samolotów, t. j. 760 płatowców, co stanowi razem 2040 samolotów do czynnej służby frontowej. W liczbach tych nie jest uwzględnione lotnictwo morskie. Według danych pochodzących z Berlina, Francja rozporządzać będzie przy mobilizacji około 30.000 samolotami.

Drugie miejsce zajmuje W. Brytania, której parlament w r. 1923 uchwalił etat lotnictwa „House Defence”, t. j. obrony metropolii w składzie 82 eskadr po 12 samolotów, t. j. 984 płatowców do służby frontowej, 7½ eskadr morskich, oddanych do wyłącznej dyspozycji marynarki, oraz eskadr utrzymywanych przez rządy dominjów i eskadr służby kolonialnej.

Lotnictwo włoskie, na które szczególną uwagę zwrócił Mussolini, powiększa w roku bieżącym



Polska z lotu ptaka: Warszawa Plac zamkowy z kolumną Zygmunta i fragmentem Zamku Królewskiego.

Aerofoto 1 pułk lotniczy.

Każdy zwolennik pokoju europejskiego z drżeniem myśli o okropnościach przyszłej wojny. Ofiarą główną tej wojny będzie bezbronna ludność cywilna właśnie dzięki rozwojowi lotnictwa. Z pomocą bomb rzuconych przez lotników wszelkie większe centra kraju mogą być zniszczone w bardzo krótkim czasie.

Jedyną ochroną przed lotnikami są tylko lotnicy na aparatach bojowych.

Kto nie życzy sobie wojny powinien współdziałać w tworzeniu znacznej armii lotniczej.

Armia taka zastąpi w znacznej części tworzenie mas kawalerji, jakichbyśmy pomimo ich kosztowności potrzebowali ze względu na długość granic naszych pozbawionych naturalnych przeszkód i dobrych dróg. Armia lotnicza jest więc najtańszem ze wszystkich zbrojeń. Jest ona zarazem w wysokim stopniu narzędziem pokoju. Publiczną bowiem tajemnicą jest, że w r. 1923 pokój europejski nie byłby się utrzymał, gdyby nie armia przeszła 4.000 francuskich samolotów. I Polska, gdy będzie miała kilka tysięcy samolotów i rezerwową armję lotników, nie będzie wystawiona na atak sąsiadów, bo każdy mający ochotę do zaczepki wyrachuje sobie, jak wielkie zniszczenie ryzykuje we własnym kraju.

(—) Wojciech Trąpczyński
marszałek Senatu.

obecny stan samolotów o 720 t. j. liczba płatowców do służby frontowej przekroczy 1000. Jest to tylko pierwszy etap planowanej wielkiej rozbudowy lotnictwa włoskiego.

Z mniejszych państw Czechy, posiadają 3 pułki lotnicze, mniej więcej to samo Belgja; Rumunja ma kilkanaście eskadr; po kilka eskadr państwa Bałtyckie i Skandynawskie.

Niemcy i inne państwa zwyciężone w wojnie światowej nie mają prawa utrzymywać lotnictwa wojkowego, skutkiem czego wiadomości o rzeczywistym stanie lotnictwa są tam starannie ukrywane.

Najbliższy nasz sąsiad Rosja, posiada około 6 eskadr lądowych i morskich t. j. około 500 samolotów gotowych do walki od pierwszego dnia wojny. Akcja propagandowa, na niesłychanie szeroką skalę rozwinięta nie ustaje w Rosji od początku roku ubiegłego.

Poza Europą najsilniejsze lotnictwo posiadają Stany Zjednoczone Ptn. Ameryki — mianowicie 47 eskadr, w tem 9 morskich. Na wypadek wojny zamierzają Stany Zjednoczone wystawić 3.600 płatowców w 200 eskadrach.

Na drugim miejscu znajduje się Japonja z 35 eskadrami, w tem 17 morskich i 18 lądowych.

Z zestawienia tego, które pomija najzupełnie sprawę przemysłu lotniczego i lotnictwa cywilnego widzimy, jak daleko pozostaliśmy w tyle za innymi państwami i jak wiele mamy pracy przed sobą.

Konkurs na projekt samolotu.

Ministerstwo Kolei Żelaznych, w celu wytworzenia w Polsce własnego typu płatowca do celów powietrznej komunikacji osobowo-pocztowej, ustanowiło konkurs na projekt takiego płatowca.

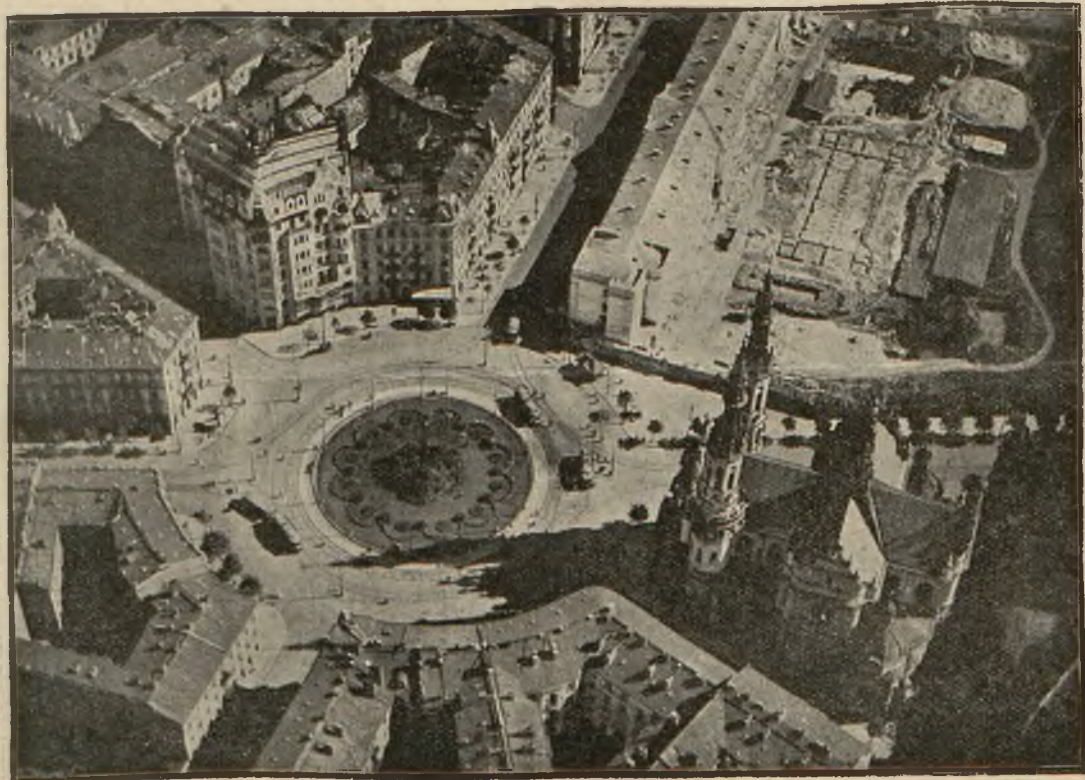
Najlepszy z projektów przyjętych przez powołane jury zostanie nagrodzony nagrodą pierwszą 1.200 złp., następny nagrodą 800 złp.

Termin składania projektów w Ministerstwie Kolei Żelaznych — dział lotnictwa — ustanowiony został na dzień 15 czerwca 1924 r.

Warunki konkursu dzielą się na ogólne i techniczne. Warunki ogólne zawierają wskazówki, dotyczące obiczeń i rysunków, jakie winien przedstawić konstruktor. Warunki techniczne dzielą się na podstawowe, bezpieczeństwa, ekonomii i komfortu.

W warunkach podstawowych podana jest ilość miejsc samolotu, a miano wicie od 6 do 8 szybkość pozioma przy ziemi wynosząca co najmniej 170 klm. na godzinę oraz minimum ogólnej mocy silników 260 KM.

Ogłoszenie konkursu pobudzi do twórczego wysiłku polskich konstruktorów i wykaże granicę, że Polska poważnie pracuje, by swe lotnictwo oprzeć na mocnych podstawach samowystarczalności.



Polska z lotu ptaka: Warszawa. Kościół Zbawiciela na placu tejże nazwy i ulica Marszałkowska.

Aerofoto 1 pułk lotniczy